



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## ZAKŁAD

Założyli się o stówę,  
długopis oraz ołówek,  
który będzie pisał dłużej  
na papierze lub na murze.

Bój zaczęli o poranku.  
Wciąż pisali bez ustanku,  
pierwszy, drugi, trzeci, czwarty  
i dzień piąty. To nie żarty !

Wreszcie nadszedł kres zawodów.  
Ale czy ktoś nie dał chodu ?  
Trzeba stwierdzić to otwarcie,  
że ich było dwóch na starcie,  
a przekroczył linię mety,  
tylko jeden z nich. O rety !  
Jest długopis, brak ołówka (!),  
bo go zżarła temperówka !!!

Jak długopis się zachował ?  
Cały z gniewu spurpurowiał,  
choć wygrał pojedynek.  
Potem zrobił kwaśną minę.  
Mruknął tylko takie słówka:

"Znikł ołówek. Znikła stówka."